

# Shakin' Dudi, Goście idą

Gniję w fotelu, popijam sok  
Wyluzowany jak bez kości gęś  
I nagle huk, do drzwi walenie  
Refr.: Goście idą  
Goście idą  
Goście idą  
Ratuj się (SOS)  
Jak dzika sfora otaczają mnie  
Ten chciałby drinka, tamta kawy chce  
Dzieci na dywan właśnie sok wylały  
Refr.: Goście idą ...  
Felek co chwilę przepłukuje gardło  
Zawsze tak robi, gdy dają za darmo  
A jego żona czwarty talerz zmiata  
Goście idą...  
Siedzą, gadają, jak zwykle o niczym  
Może, może przyszli, by kasę pożyczyć?  
Lub głupiego psiaka dać na przechowanie  
Goście idą...  
Barek całkiem pusty, w lodówce przeciągi  
Komputer zepsuty, ach, te dziecięce rączki  
Dywan nadpalony i szklanki pobite  
Goście idą...  
Wreszcie się podnieśli, idą chwiejnym krokiem  
Jeszcze ta formułka, wyłazi mi bokiem  
Ach, jak było miło, zapraszam serdecznie  
Goście idą...  
SOS